

2000 636 23

Pasje

na

Niedzielę Palmową

i

Wielki Piątek.

Dodatek do książki parafjalnej

„Droga do Nieba“

przez ks. radcę duchownego

Ludwika Skowronka.

Wydanie z melodjami i chórami

na 4 mieszane i męskie głosy

opracował

Karol Hoppe,

prof.



Nakładem i drukiem

Wydawnictwa dzieł katolickich
Reinharda Meyera w Raciborzu.

SL 136

D. 2000/636/23



15.06.

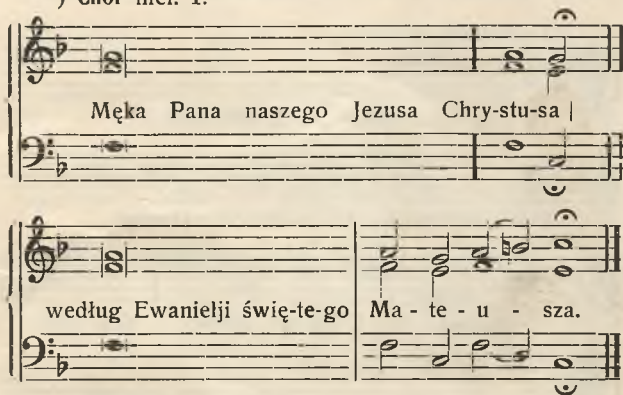
21

K 143756
877544 I

Pasja I.

według św. Mateusza.

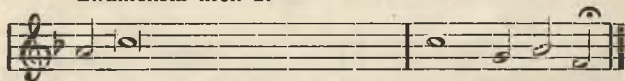
*) Chór mel. 1.



Męka Pana naszego Jezusa Chry-stu-sa |
według Ewanielji świę-te-go Ma - te - u - sza.

The musical score is written for a choir in G major (one sharp) and 4/4 time. It consists of two systems. The first system has two staves (treble and bass clef) with a single note (G4) on each staff. The second system also has two staves, with the melody moving up stepwise from G4 to A4, B4, C5, and D5, while the bass staff provides a simple harmonic accompaniment.

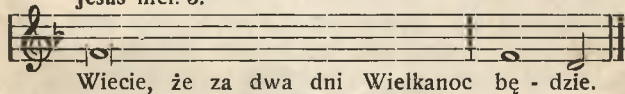
Ewanielista mel. 2.



One-go czasu mówił Pan Jezus ucz-niom swo-im.

The musical score is written for a solo voice in G major and 4/4 time. It consists of two staves (treble and bass clef). The melody starts on G4 and moves up stepwise to D5, while the bass staff provides a simple harmonic accompaniment.

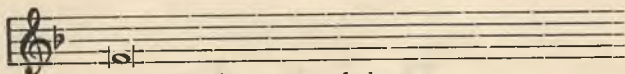
Jesus mel. 3.



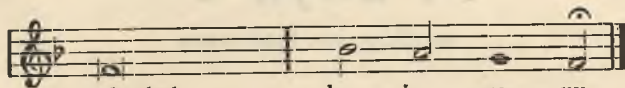
Wicie, że za dwa dni Wielkanoc bę - dzie.

The musical score is written for a solo voice in G major and 4/4 time. It consists of two staves (treble and bass clef). The melody starts on G4 and moves up stepwise to D5, while the bass staff provides a simple harmonic accompaniment.

*) Albo: Chór 1. (Dodatek) str. 30.

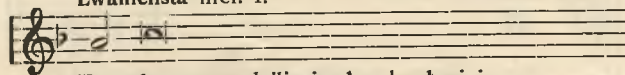


a Syna człowieczego wydadzą,

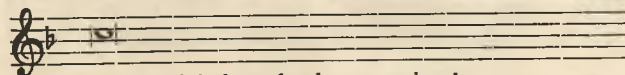


aby był u - - - krzy - żo - wa - ny.

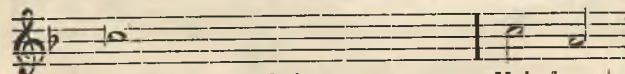
Ewanielista mel. 4.



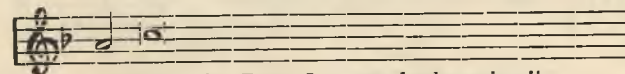
Te - dy zgromadzili się Arcykapłani i



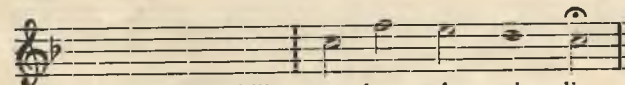
Starsi nad ludem do dworu najwyższego



kapłana, | którego zwano Kaj - fasz: |



i uradzili, aby Pana Jezusa zdradą pojмали



i zabili — a - le mó - wi - li.

Chór 1. Nie w dzień święty, aby snąć rozruch nie był między ludem.

E w a n. 4. A gdy był Pan Jezus w Betanji, w domu Szymona trędowatego | przystąpiła ku niemu niewiasta, mająca ala-

bastrowy słoik olejka drogiego, | i wy-
lała na głowę Jego, za stołem siedzą-
cego, | co ujrawszy uczniowie, za
złe mieli, mówiąc:

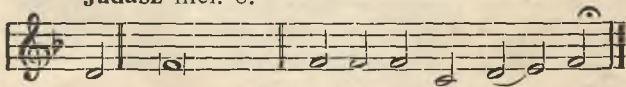
Chór 1. A cóż po tej utracie: | albowiem
mógł olejek ten drogo być sprzeda-
ny, | i mogło się dać ubogim.

Ewan. 2. A widząc to Pan Jezus, rzekł do
nich:

Jezus 3. Czemu trudność zadawacie tej nie-
wieście? | bo dobrą rzecz mnie uczy-
niła: | albowiem zawsze ubogich ma-
cie z sobą: | mnie zaś nie zawsze
mieć będziecie. | Bo lejąc ten olejek na
ciało moje, na pogrzeb to mój uczy-
niła. | Prawdziwie powiadam wam,
iż gdziekolwiek przepowiadana bę-
dzie ta Ewanielja | po wszystkich
świecie wspominać będą i ten postę-
pek jej, a to na pamiątkę jej.

Ewan. 2. A na ten czas odszedł jeden z dwu-
nastu, którego zwano Judasz Iskariot,
do Arcykapłanów i rzekł do nich:

Judasz mel. 5.



Co chcecie mi dać; a ja Go wam wy - dam.

Ewan. 4. A oni postanowili dać mu trzy-
dzieści srebrników, | i od onego cza-
su pogody szukał na wydanie Jego. |
W pierwszy zaś dzień Praśników
przystępowali uczniowie do Pana Je-
zusa i mówili:

Chór 1. Gdzie chcesz, | abyśmy nagotowali

Tobie do jedzenia baranka wielkanocnego?

E w a n. 2. A Pan Jezus rzekł:

J e z u s 3. Idźcie do miasta, do jednego (człowieka) i rzećcie mu: | Mistrz mówi: | czas się mój przybliża, u ciebie uczynię Paschę z uczniami moimi.

E w a n. 2. I uczynili uczniowie tak, | jako im rozkazał Pan Jezus, | i nagotowali wielkanocnego baranka. | A gdy był wieczór, siadł za stół z dwunastu uczniów swoich; | i kiedy jedli, rzekł:

J e z u s 3. Zaprawdę wam mówię, | iż jeden z was ma mię wydać.

E w a n. 4. Tedy smucili się bardzo, | i poczęli każdy z osobna mówić:

*) Ch ó r 1. **Czy nie ja jestem Panie?**

E w a n. 2. A on odpowiadając, rzekł:

J e z u s 3. Który macza ze mną rękę w misce, ten mię wyda. | Takci Syn człowieczy idzie, jak o Nim napisano: | ale biada temu człowiekowi, przez którego Syn człowieczy będzie wydany: | dobrze by mu było, | aby się był on człowiek **nie** narodził.

E w a n. 2. Ale odpowiadając Judasz, zdrajca Jego, rzekł Jemu:

J u d a s z 5. Czy nie ja jestem, Mistrzu miły?

E w a n. 2. Rzekł Pan Jezus do niego:

J e z u s 3. Tyś sam powiedział.

E w a n. 2. A gdy wieszczali, wziął Pan Jezus chleb, | błogosławił, | i łamał, | i podał uczniom swym, i rzekł im:

*) Albo: Chór II. (Dodatek.)

J e z u s 3. Bierzcie i pożywajcie, | to jest
Ciało moje.

E w a n. 2. Wziąwszy zaś kielich, | dzięki czy-
nił, | i dał im mówiąc:

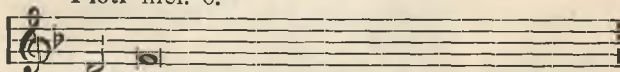
J e z u s 3. Pijcie z tego wszyscy: | bo ta jest
Krew moja, nowego Testamentu, |
która za wielu przelana będzie na
odpuszczenie grzechów. | Ale wam
powiadam, | iż od tego czasu nie bę-
dę pił z tego winnego owocu, | aż do
onego dnia, gdy go będę pił z wami
nowy w królestwie Ojca mego.

E w a n. 2. I dziękowanie odprawivszy, wy-
szli na górę Oliwną. | Tedy mówił
im Pan Jezus:

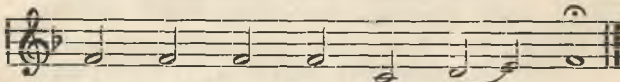
J e z u s 3. Wszyscy wy zgorszenie weźmie-
cie ze mnie tej nocy. | Albowiem jest
pisano: Uderzę pasterza, i rozproszą
się owce: wszakże gdy zmartwych-
wstanę urzęduję was do Galilei!

E w a n. 2. A Piotr odpowiadając | rzekł do
Niego:

Piotr mel. 6.



Chociażby się wszyscy zgorszyli z Ciebie,



ja ni - gdy się nie zgor - szę.

E w a n. 2. Odpowiedział mu Pan Jezus:

J e z u s 3. Prawdziwiec to powiadam, | iż tej
nocy, niż kur zapieję, | trzykroć mnie
się zaprzesz.

E w a n. 2. Rzekł do niego Piotr:

P i o t r 6. By też tego potrzeba, abym z Tobą umarł, | nie zaprzę się Ciebie.

E w a n. 2. Także też i wszyscy uczniowie mówili. Tedy przyszedł Pan Jezus z nimi do wsi, | którą zwią Gethsemani, | i rzekł do uczniów swoich:

J e z u s 3. Siedźcie tu, aż tam odszedłszy, pomodłę się.

E w a n. 2. I wzięwszy z sobą Piotra i dwóch synów Zebedeuszowych, | przyjął na się frasunek i zasmucenie; i powiedział:

J e z u s 3. Smutna jest dusza moja aż do śmierci | trwajcież tu, i czuwajcie ze mną.

E w a n. 2. A postąpiwszy trochę dalej, | padł na oblicze swoje, | modląc się i mówiąc:

J e z u s 3. Ojcze miły, | jeśli można rzecz jest, niech odejdzie odemnie ten kielich: | wszakże nie tak, jako ja chcę, | ale jako Ty.

E w a n. 2. I przyszedł do uczniów swoich, | i znalazł ich śpiących, i rzekł do Piotra:

J e z u s 3. Tak nie mogliście jednej godziny czuwać ze mną? | czuwajcie i módlcie się, | abyście nie weszli w pokusę. | Duchci ochotny jest, | ale ciało słabe.

E w a n. 2. Szedł zasię drugi raz | i modlił się, mówiąc:

- J e z u s 3. Ojczy mój, | jeśli nie może ten kielich przeminać, jedno abym go pił, niech będzie wola Twoja.
- E w a n. 2. I wrócił się powtórnie, i znalazł ich śpiących; | bo były oczy ich obciążone. | I zostawiwszy ich, szedł znowu, i modlił się po trzeci raz, tak jako i pierwej. | Potem wrócił się do uczniów swych, i mówił im:
- J e z u s 3. Śpijcie już teraz, i odpoczywajcie; | oto przybliży się godzina, | i Syn człowieczy będzie wydany do rąk grzeszników. | Wstańcie, pójdźmy: | oto się przybliżył, który mnie wyda.
- E w a n. 2. I jeszcze to mówił, a oto Judasz, jeden z dwunastu przyszedł, | a z nim rzesza wielka, z mieczmi i z kijami, posłani od Arcykapłanów, i Starszych ludu. | A ten, który Go wydał, | dał im był znak, mówiąc:
- J u d a s z 5. Którego pocałuję, | tenci jest, | imajcie Go.
- E w a n. 2. I wnet przystąpiwszy do Pana Jezusa, | rzekł do Niego:
- J u d a s z 5. Bądź pozdrowiony, Mistrzu miły;
- E w a n. 2. I pocałował Go, — a Jezus rzekł mu:
- J e z u s 3. Przyjacielu, na coś przyszedł?
- E w a n. 2. Tedy przystąpili, i rzucili się na Pana Jezusa, i pojмали Go. A oto jeden z tych, którzy byli z Panem Jezusem, wyciągnawszy rękę, dobył korda swego, i uderzywszy na sługę

najwyższego kapłana, uciął mu ucho.
Tedy do niego **rzekł** Pan Jezus:

Jezus 3. Włóż kord twój na miejsce jego; |
bo wszyscy co miecza dobywają, od
miecza zginą. | Albo mniemasz, iż nie
mogę prosić Ojca mego, i stawia mi
teraz więcej niżli dwanaście hufców
Aniołów? | ale jakóż wypełnią się
Pisma, iż tak być musi.

Ewan. 2. Onejże godziny **rzekł** Pan Jezus
rzeszom:

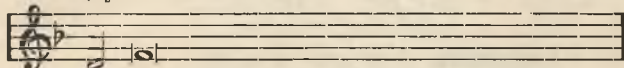
Jezus 3. Jako na rozbójnika wyszliście
z mieczmi i z kijmi pojmać mię. Co
dzień siedziałem u was, nauczając
w kościele, a nie pojmaliście mię. A
to wszystko się stało, aby się speł-
niły pisma Prorockie.

Ewan. 4. Tedy uczniowie wszyscy, opuści-
wszy Go, pouciekali. | A oni pojma-
wszy Pana Jezusa, | wiedli Go do
Kaifasza, arcykapłana, | gdzie zakon-
ni doktorowie i Starsi zebrali się by-
li. | A Piotr szedł za nim z daleka, aż
do dworu arcykapłańskiego: | i we-
wnątrz wszedłszy, siedział ze sługa-
mi, chcąc wiedzieć koniec. | Arcy-
kapłani tedy i wszystka rada szukali
fałszywego świadectwa na Pana Je-
zusa, aby Go na śmierć wydali: | i
nie znaleźli, chociaż wiele świadków
fałszywych przystąpiło. | Nakoniec
przyśli dwaj fałszywi świadkowie
i rzekli:

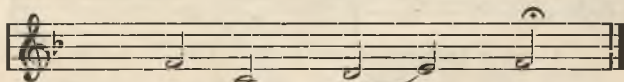
Chór 1. Ten tak mówił: | mogę obalić ko-
ściół Boży i za trzy dni go zbudować.

E w a n. 2. I powstawszy arcykapłan, **rzekł** do
Niego:

Kajfasz mel. 7.



Nie odpowiadasz nic na to, | co przeciwko



to - bie świad - czą?

E w a n. 2. A Pan Jezus milczał. | Wówczas arcy-
kapłan **rzekł** do Niego:

Kajfasz 2. Poprzysięgam Cię przez Boga ży-
wego | abyś nam powiedział, jeśliś
Ty jest Chrystus, Syn Boży?

E w a n. 2. **Rzekł** do niego Pan Jezus:

J e z u s 3. Tyś sam powiedział: Jednak mó-
wię wam, | odtąd ujrzycie Syna czło-
wieczego siedzącego po prawicy
mocy Bożej i przychodzącego w o-
błokach niebieskich.

E w a n. 2. Tedy arcykapłan rozdarł szaty
swoje, mówiąc:

Kajfasz 7. Zbliźnił: | co nam więcej po świad-
kach: | otoście teraz słyszeli bluźnier-
stwo; co się wam zda?

E w a n. 4. A oni odpowiedziawszy, **rzekli**:

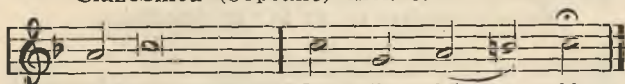
Chór 1. **Winien śmierci!**

E w a n. 4. I wnetże plwali na oblicze Jego i
pięściami Go bili: a drudzy policzko-
wali Go, mówiąc:

Chór 1. Prorokuj nam Chryste, | kto jest,
który Cię uderzył:

E w a n. 2. A Piotr siedział przed domem na
dworze: i przystąpiła do niego jedna
służebnica, mówiąc:

Służebnica (Soprano) mel. 8.



I tyś z Jezusem Ga - li - lej - - skiem.

E w a n. 3. A on zaparł się przed wszystkie-
mi, mówiąc:

Piotr 6. Nie wiem, co mówisz.

E w a n. 2. I gdy wychodził z wrót, | ujrzała
go druga służebnica, i rzekła do tych,
którzy tam byli:

Służeb. 8. Ten też był z Jezusem Nazareń-
skiem.

E w a n. 4. I znowu zaparł się z przysięgą, iż
nie zna tego człowieka. | Po małym
zaś czasie przystąpili ci, co stali i
rzekli Piotrowi:

Chór 1. Zaprawdę i ty z onych jesteś, | bo
i mowa twoja cię wydaje.

E w a n. 2. Tedy począł się przeklinać i przy-
sięgać, iż nie znał tego człowieka; | i
wnet kur zapiał. | I wspomniał Piotr
na słowo Pana Jezusa, które mu był
rzekł: | iż pierwiej, niż kur zapieje,
trzykroć się mnie zaprzesz. | I wy-
szedłszy precz, płakał rzewliwie. | A
gdy rano było, weszli wradę najwyż-
si kapłani, i Starsi nad ludem, prze-
ciwko Panu Jezusowi, aby Go na

śmierć wydali. | I związanego przy-
wiedli, i podali Pontskiemu Piłatowi,
staroście. | Tedy widząc Judasz,
zdrajca Jego, iż był Pan Jezus osą-
dzony na śmierć, | żalem zdjęty od-
niósł trzydzieści srebrników do Arcy-
kapłanów i Starszych, mówiąc:

J u d a s z 5. Zgrzeszyłem, | wydawszy krew
niewinną.

E w a n. 4. Oni zaś rzekli:

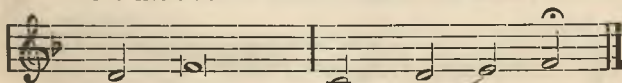
Ch ó r 1. A nam co tego? | ty tego patrz.

E w a n. 4. I porzuciwszy srebrniki w kościele
odszedł: | i odszedłszy obwiesił się. |
Lecz Arcykapłani, wzięwszy srebrni-
ki, mówili:

Ch ó r 1. Nie godzi się ich kłaść do skar-
bony, | bo krew nimi zapłacono.

E w a n. 2. I naradziwszy się, kupili za nie role
garnczarską na pogrzebanie kości; |
i dlatego nazwano pole ono Hakelda-
ma, t. j. pole krwi | aż do dnia dzisiej-
szego. | I na ten czas wypełniło się
ono, co rzeczono, przez Jeremjasza
Proroka, mówiącego: I wzięli trzy-
dzieści srebrników, zapłatę oszaco-
wanego, którego stargowali u synów
Izraelowych: | i dali je na pole garn-
carza, jako mi Pan postanowił. | A
Pan Jezus stanął przed starostą: i
spytał Go starosta, mówiąc:

Piłat mel. 9.



Tyś jest król

Ży - dow - ski?

E w a n. 2. Rzekł Pan Jezus do niego:

J e z u s 3. Ty sam powiadasz.

E w a n. 2. A gdy Nań skargi zanosili Arcykapłani i Starsi, nic nie odpowiedział. Tedy rzekł Piłat:

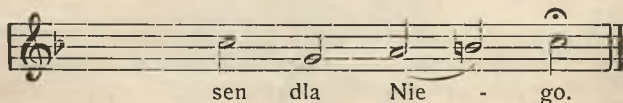
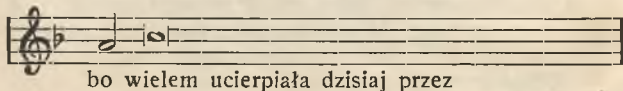
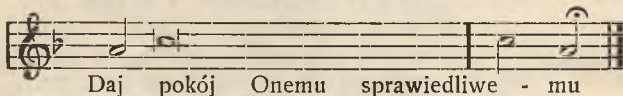
P i ł a t 9. Nie słyszysz, jako wiele na Cię rzeczy wyświadczają?

E w a n. 2. I nie odpowiedział mu na żadne słowo, tak iż się dziwował wielce starosta. Na uroczyste zaś święto (wielkanocne) był ten obyczaj, aby starosta wypuszczał ludowi jednego więźnia, któregoby chcieli. A miał na ten czas więźnia znacznego, którego nazywano Barabbaszem. Zgromadziwszy ich tedy, rzekł do nich Piłat:

P i ł a t 9. Którego chcecie, wypuszczę wam, czy Barabbasza, czyli Jezusa, którego Chrystusem nazywają?

E w a n. 2. Bo wiedział, iż Go z nienawiści wydali. | A gdy zasiadł na sądzie, posłała do niego żona jego, to wskazując:

Żona Piłata (Soprano) mel. 10.



E w a n. 2. A przedniejsi między kapłanami i Starsi nad ludem, | namówili lud popolity, aby wyprosili Barabbasza, a Jezusa stracili. | I odpowiadając starosta, rzekł do nich:

P i ł a t 9. Którego z tych dwóch chcecie, iż wam wypuszczę?

E w a n. 4. A oni rzekli:

*) Ch ó r 1. **Barabbasza.**

E w a n. 2. Mówił zaś Piłat:

P i ł a t 9. A cóż tedy uczynię z Jezusem, którego Chrystusem nazywają?

E w a n. 4. Rzekli wszyscy:

) Ch ó r 1. **Niech będzie ukrzyżowany!

E w a n. 2. Zaś rzekł do nich starosta:

P i ł a t 9. Ale cóż wam złego zrobił?

E w a n. 4. A oni więcej wołali, mówiąc:

***) Ch ó r 1. **Niech będzie ukrzyżowany!**

E w a n. 2. Widząc tedy Piłat, iż nic jego mowa nie pomagała, | ale jeszcze więcej na rozruch się zanosilo, wzięwszy wody, umył ręce przed ludem, mówiąc:

P i ł a t 9. Jam nie winien krwi tego sprawiedliwego: | patrzcie wy tego sami.

E w a n. 4. I odpowiedziawszy lud wszystek, rzekł:

Ch ó r 1. **Krew jego na nas i na dzieci nasze.**

*) Albo: Chór III. (Dodatek.)

**) Albo: Chór IV. (Dodatek.)

***) Albo: Chór IV. (Dodatek.)

E w a n. 4. Tedy wypuścił im Barabbasza, | a
Pana Jezusa ubiczowanego dał na
ukrzyżowanie. | Więc żołnierze sta-
rosty wzięwszy Pana Jezusa do ra-
tusza, | zebrali do niego wszystką
rote: | i zewlokłszy go, odziali szkar-
łatnym płaszczem: | i uplótłszy ko-
ronę z ciernia, włożyli na głowę Je-
go; | i dali trzcinę w prawicę Jego:
i klękając przed Nim, najgrawali się
z Niego, mówiąc:

Ch ó r 1. **Bądź pozdrowiony królu Żydowski!**

E w a n. 4. I plując nań, | wzięli trzcinę i bili
Go po głowie Jego. | A gdy się z Nie-
go naurągali, zewlekli Go z płaszcza,
i oblekli Go w szaty Jego, i zapro-
wadzili Go na ukrzyżowanie. | Wy-
chodząc tedy, znaleźli człowieka
Cyrenejczyka, imieniem Szymona; |
tego przymusili, aby niósł krzyż Je-
go; | i przyszli do miejsca, nazwane-
go Golgotha, to jest miejsce trupich
głów. | I dali mu pić wino z żółcią
zmieszane; | a gdy skosztował, nie
chciał pić. | Gdy Go zaś ukrzyżowali,
podzielili się sukniami Jego, los o nie
rzuciwszy: | aby się wypełniło, co
przez Proroka powiedziano: | Po-
dzielili się szatami mojami: | a o su-
kienkę moję los rzucili. | A siedząc
strzegli Go. | I umieścili nad głową
Jego przyczynę śmierci Jego napisa-
ną: | Ten jest Jezus, Król
Żydowski. | Tedy ukrzyżowano
z Nim i dwóch łotrów, | jednego po

prawicy, a drugiego po lewicy. | A przechodzący mimo bluźnili Go, kiwając głowami swemi i mówiąc:

Chór 1. Ehej, | co to rozwalasz kościół Boży, | i go za trzy dni znowu zbudujesz, | ratuj samego siebie! | jeśli Syn Boży jesteś, | zstąp z krzyża!

Ewan. 4. Także też i Arcykapłani naśmiewając się z Niego z zakonnymi doktorami i Starszymi, mówili:

Chór 1. Innym ratunku dawał; | samego siebie nie może ratować: | Jeśli jest Królem Izraelskim, | niech zstąpi teraz z krzyża, | a uwierzymy Jemu; | Miał nadzieję w Bogu, | niechajże go wybawi, jeśli chce; | bo mówił, że: Jestem Synem Bożym.

Ewan. 2. Toż Mu i zbójcy z Nim ukrzyżowani urągali: | A od szóstej godziny stała się ciemność po wszystkiej ziemi, aż do dziewiątej godziny. | A o dziewiątej jakoś godzinie zawołał Pan Jezus głosem wielkim, mówiąc:

Jezus 3. Eli, | Eli, | lama sabachtáni!

Ewan. 2. To jest: | „Boże mój, | Boże mój, | czemuś mię opuścił?” —

Ewan. 4. To niektórzy tam stojący usłyszawszy, mówili:

Chór 1. Eljasza Ten do siebie woła.

Ewan. 4. I wnetże jeden przybieżawszy, i wziąwszy gąbkę, | napełnił ją octem, i włożył na trzcinę i napawał Go. | Drudzy zaś mówili:

Chór 1. Niechaj ujrzymy, | jeśli przyjdzie Eljasz, | aby Go wybawił,

E w a n. 4. A Pan Jezus zawoławszy znowu głosem wielkim, wypuścił ducha. —

(Tu klękawszy, mówią wszyscy: Ojcie nasz itd.
albo co innego o męce Pańskiej.)

E w a n. 4. A oto zasłona kościelna rozdarła się na dwoje od wierzchu aż do dołu: | i ziemia zatrzęsa się: | i skały się rozpadały; | i groby się pootwieraly | i wiele ciał Świętych, którzy zasnęli byli, ożyło: | i wyszedłszy z grobów po zmartwychwstaniu Jego, przyszli do miasta świętego i wielom się ukazali. — A rotmistrz, i którzy z nim byli strzegący Pana Jezusa, ujrzawszy trzęsienie ziemi i to co się działo, zlekli się bardzo, mówiąc:

Ch ó r 1. **Prawdziwie, | Synem Bożym był Ten.**

E w a n. 4. I było tam niewiast wiele z daleka, | które przyszły były za Panem Jezusem z Galilei i usługiwały Mu, | między którymi była Marja Magdalena i Marja Jakóbową, i Józefowa matka i matka też synów Zebedeuszowych. | Gdy zaś był wieczór, przyszedł jeden człowiek bogaty z Arymatei, imieniem Józef, | który też był uczniem Pana Jezusa. | Ten przystąpił do Piłata i prosił o ciało Pana Jezusa: | a Piłat rozkazał oddać mu ciało. | I wzięwszy ciało Józef, uwinął je w prześcieradło czyste; | i położył je w grobie swoim nowym, który był wykował w skale, i przywalił kamień wielki do drzwi

grobu, i odszedł. | A była tam Marja Magdalena, i druga Marja, siedzące na przeciwko grobu. | Nazajutrz zaś po Wielkim Piątku, zebrali się Arcykapłani i Faryzeuszowie do Piłata, i mówili:

Chór 1. Panie, przypomnieliśmy sobie, | iż zwodziciel On mówił jeszcze za żywota swego: | Ja za trzy dni zmartwychwstanę. | Rozkaże tedy grobu strzedz, aż do dnia trzeciego: | abyśnać nie przyszli uczniowie Jego, | i nie ukradli Go, i nie powiadali ludowi: | wstał zmartwych; | i będzie ostateczny błąd gorszy niżlipierwszy.

Ewan. 2. Rzekł do nich Piłat:

Piłat 9. Macie straż, | idźcie, | strzeżcie, | jako umiecie.

Ewan. 2. A oni odszedłszy, obwarowali grób, | kamień zapieczętowali i straż zostawili.



Pasja II.

według św. Jana.

Chór 1. **Męka Pana naszego Jezusa Chrystusa, | według Ewangelji św. Jana.**

Ewan. 2. Onego czasu wyszedł Pan Jezus z uczniami swymi za strumień Cedron, gdzie był ogród; | do którego On wszedł, i zwolennicy Jego. | A wiedział i Judasz wydawca Jego o tem miejscu: | bo często Pan Jezus tam chadzał z uczniami swoimi. | Judasz tedy wzięwszy rotę zbrojnych i sługi Arcykapłanów i Faryzeuszów, przyszedł tam z latarniami i z pochodniami i z bronią. | Ale Pan Jezus wiedząc wszystkie rzeczy, które Nań przyjść miały, | wyszedł im naprzeciwko, i spytał ich mówiąc:

Jezus 3. Kogo szukacie?

Ewan. 4. A oni odpowiedzieli:

***) Chór 1.** **Jezusa Nazareńskiego.**

Ewan. 2. Tedy rzekł im Pan Jezus:

Jezus 3. Jam ci jest.

Ewan. 2. A stał z nimi i Judasz, który Go wydawał. | Skoro im tedy rzekł, że Ja jest, cofnęli się nazad, i na wznak padli. | Drugi raz tedy ich spytał:

Jezus 3. Kogóż szukacie?

Ewan. 4. Oni zaś odpowiedzieli:

***) Chór 1.** **Jezusa Nazareńskiego.**

***) Albo: Chór V. (Dodatek.)**

E w a n. 2. Odpowiedział Pan Jezus:

J e z u s 3. Jużem wam powiedział, żem Ja jest. | Jeśli mnie tedy szukacie, dajcie tym odejść, aby się wypełniło ono słowo, | które był powiedział: iżem Ja, Ojcie miły, nie zgubił żadnego z tych, któreś mi dać raczył.

E w a n. 2. A Szymon Piotr mając kord, | dobył go i zranił sługę biskupiego i uciął ucho jego prawe. | A imię sługi onego było Malchus. | Tedy rzekł Pan Jezus do Piotra:

J e z u s 3. Włóż kord swój do pochwy; | czyż nie chcesz, abym pił ten kielich, który mi dał Ojciec?

E w a n. 2. A rota Piłatowa i rotmistrz i słudzy żydowscy pojмали Pana Jezusa i związali Go, | i przywiedli Go najprzód do Annasza; | albowiem był to świeker Kajfaszów, który trzymał biskupstwo onego roku. | A to był on Kajfasz, który dał był tę radę Żydom:

K a j f a s z 7. Iż lepiej jest, aby jeden człowiek umarł **za** wszystkich lud.

E w a n. 2. Szedł tedy za Panem Jezusem Szymon Piotr i drugi uczeń; | a ten to zwolennik był znajomy biskupowi; | i wszedł z Panem Jezusem do dworu biskupiego. | Lecz Piotr stał przed drzwiami: | i dla tego wyszedł on uczeń, którego znał biskup, i opowiedział się oddźwiernej | i wprowadził Piotra. | I rzekła do Piotra służebnica oddźwierna:

Sł u ż e b. 8. Czy jesteś ty też jeden z uczniów tego człowieka?

E w a n. 2. A n o n o d p o w i e d z i a ł :

P i o t r 6. Nie jestem.

E w a n. 2. Stali też tam słudzy i dworzanie przy ogniu, bo zimno było, i grzali się; | z którymi stał i Piotr, także grzejąc się. | Pytał tedy biskup Pana Jezusa o uczniach Jego i o nauce Jego. | Odpowiedział mu Pan Jezus:

J e z u s 3. Jamci jawnie mówił przed światem; | Jam zawsze nauczał w bóżnicy i w kościele, gdzie się wszyscy Żydzi zwykli schodzić: | a potajemnie nicem nie mówił. | Cóż mnie o to pytasz? | pytaj tych, co mnie słuchali, com Ja do nich mówił; oto oni wiedzą, com Ja mówił.

E w a n. 2. A gdy to wyrzekł, jeden z stojących sług dał policzek Panu Jezusowi, mówiąc:

S ł u g a 5. A tak to odpowiadasz biskupowi?

E w a n. 5. Rzekł do niego Pan Jezus:

J e z u s 3. Jeślim źle mówił, przeświadcź mię, iż źle; | a jeśli dobrze, czemuż mię bijesz?

E w a n. 4. I posłał Go Annasz związanego do Kajfasza Arcykapłana. | I stał Szymon Piotr grzejąc się. | Rzeczono mu tedy:

C h ó r 1. **Czy i ty jesteś z liczby uczniów Jego?**

E w a n. 2. A o n s i ę z a p a r ł i r z e k ł :

P i o t r 6. Nie jestem.

E w a n. 2. Rzekł do niego jeden biskupi słu-
ga, powinowaty onego, | któremu
Piotr uciał ucho:

S ł u g a 5. A czy ja ciebie w Ogrojcu z Nim
nie widział?

E w a n. 2. I zaparł się Piotr znowu: a kur
wnet zapiał. | Przywiedli tedy Pana
Jezusa od Kajfasza na ratusz, a to
było rano. | Lecz sami nie weszli do
ratusza, aby się nie zmazali, | ale,
aby mogli pożywać baranka wielka-
nocnego. | Wyszedł tedy Piłat do
nich przed dom i pytał ich:

P i ł a t 9. Jaką skargę przynosicie na tego
człowieka?

E w a n. 4. Odpowiedzieli i rzekli do niego:

Ch ó r 1. **By ten złoczyńcą nie był, nie wy-
dalibyśmy Go tobie.**

E w a n. 2. Rzekł im Piłat:

P i ł a t 9. Weźmijcież Go tedy wy sobie, | a
wedle zakonu waszego osądźcie Go.

E w a n. 4. Odpowiedzieli Żydzi:

Ch ó r 1. **Nam się nie godzi nikogo zabijać.**

E w a n. 2. Wszedł tedy Piłat potem do ratu-
sza | i wezwał Pana Jezusa i pytał Go:

P i ł a t 9. Czy jesteś Ty królem Żydowskim?

E w a n. 2. Odpowiedział Pan Jezus:

J e z u s 3. A samże to mówisz od siebie, | czyli
też inni ci to o mnie powiedzieli?

E w a n. 2. Odpowiedział Piłat:

P i ł a t 9. Cóż? czym ja Żydowin? | Twoi
ziomkowie i biskupi wydali mi Cię. |
Cóżeś więc uczynił?

E w a n. 2. Odpowiedział Pan Jezus:

J e z u s 3. Królestwo moje nie jest z świata tego. | Gdyby z tego świata królestwo moje było, toćby się słudzy moi o mię zastawiali, abym nie był Żydom wydany; | lecz teraz królestwo moje nie jest z tego świata.

E w a n. 2. Rzekł tedy Piłat do Niego:

P i ł a t 9. A więcś Ty królem?

E w a n. 2. Odpowiedział Pan Jezus:

J e z u s 3. Ty mówisz, żem Ja jest królem. | Jam ci się na to narodził, i na tom przyszedł na świat, abym dał świadectwo prawdzie; | każdy, który jest z prawdy, słucha głosu mego.

E w a n. 2. Mówi Mu Piłat:

P i ł a t 9. A cóż to jest prawda?

E w a n. 2. To wymówiwszy, wyszedł znowu do Żydów, i rzekł do nich:

P i ł a t 9. Ja w tym człowieku żadnej przyczyny śmierci nie znajduję. | A u was to w obyczaj weszło, iż wam jednego więźnia mam wypuścić na Wielkanoc: | chcecież, abym wam wypuścił króla Żydowskiego?

E w a n. 4. Krzyknęli tedy **wszyscy**, mówiąc:

*) Ch ó r 1. **Barabbasza.**

E w a n. 4. A był ten Barabbasz łotrem. —

Tedy ujął Piłat Pana Jezusa i ubiczował Go. A żołnierze uplótłszy koronę z ciernia, włożyli ją na głowę

*) Albo: Chór: III. (Dodatek.)

Jego i oblekli Go w płaszcz szkarłatny, i przystępowali do Niego i mówili:

Chór 1. Bądź pozdrowion królu Żydowski.

E w a n. 2. I dawali Mu policzki.
Wyszedł zaś przed dom Piłat i rzekł do nich:

Piłat 9. Oto Go wam na podwórze wywo-
dę, abyście poznali, że w Nim żad-
nej winy **nie** znajduję.

E w a n. 2. Wyszedł tedy Pan Jezus niosąc
cierniową koronę i odzienie powłó-
czyste: | i rzekł do nich **Piłat**:

Piłat 9. **Oto człowiek!**

E w a n. 4. A gdy Go ujrzeni biskupi i słudzy,
krzyczeli mówiąc:

***) Chór 1. Ukrzyżuj, | ukrzyżuj Go.**

E w a n. 2. Rzekł im **Piłat**:

Piłat 9. Weźmijcież Go wy i ukrzyżujcie;
boć ja w Nim przyczyny śmierci nie
znajduję.

E w a n. 4. Odpowiedzieli Żydzi:

Chór 1. **My zakon mamy | i wedle zakonu
musi umrzeć, | iż się czyni Synem
Bożym.**

E w a n. 2. A gdy Piłat usłyszał te słowa, tem
więcej się uląkł, | i wszedł znowu do
ratusza, i do Pana Jezusa mówił:

Piłat 9. A skądeś Ty?

E w a n. 2. Ale Pan Jezus nie dał mu odpo-
wiedzi. Tedy Piłat rzekł do Niego:

***)** Albo: Chór IV. (Dodatek.)

Piłat 9. Nie odpowiadasz mi? | Nie wiesz,
że ja mam moc ukrzyżować Cię: | i
mam moc wypuścić Cię:

E w a n. 2. Odpowiedział Pan Jezus:

J e z u s 3. Nie miałbyś ty żadnej mocy prze-
ciw mnie, | gdyby ci jej nie dano z
wierzchu: i przetoż ten, który mię
tobie wydał, | **większy grzech ma.**

E w a n. 4. A odtąd Piłat szukał, jakoby Go
wypuścić. | Ale Żydzi wołali, mówiąc:

C h ó r 1. **Jeśli tego wypuścisz, nie jesteś
przyjaciel cesarski; bo każdy, który
się królem czyni, sprzeciwia się ce-
sarzowi.**

E w a n. 2. A gdy Piłat usłyszał te słowa, wy-
wiódł Pana Jezusa przed ratusz, i za-
siadł na stolicy sądowej, na miejscu,
które zowią Lithóstratos: | a po ży-
dowsku Gabbatha, a był piątkowy
dzień przygotowania na wielkanoc:
a godzina jakoby szósta, i rzekł do
Żydów:

Piłat 9. Oto Król wasz:

E w a n. 4. A oni wołali:

*) C h ó r 1. **Weźmij, | weźmij, | ukrzyżuj Go.**

E w a n. 2. Rzecze do nich Piłat:

Piłat 9. Więc Króla waszego mam ukrzy-
żować?

E w a n. 4. Odpowiedzieli Arcykapłani:

C h ó r 1. **Nie mamyć my króla, jeno ce-
sarza.**

*) Albo: Chór IV. (Dodatek.)

E w a n. 4. Tedy im Go wydał, aby był ukrzyżowany. —

Wzięli tedy Pana Jezusa i wywieśli. A niosąc krzyż na siebie wyszedł na to miejsce, które zowią Kalwarią, a po żydowsku Golgatha! i tam Go ukrzyżowali: a z Nim innych dwóch, stąd i z owad: a Pan Jezus w pośrodku. Napisał też i tytuł Piłat i umieścił nad krzyżem. A tak było napisano: JEZUS † NAZAREŃSKI † KRÓL † ŻYDOWSKI. — Ten tedy tytuł wiele Żydów czytało: iż blisko miasta było miejsce, gdzie Pana Jezusa ukrzyżowano. | A napisano było po żydowsku, | po grecku i po łacinie. Mówili tedy do Piłata Arcykapłani żydowscy:

Chór 1. Nie pisz, król Żydowski, | ale iż On rzekł, | że jest król żydowski.

E w a n. 2. A Piłat odpowiedział:

Piłat 9. Com napisał | **tom** napisał.

E w a n. 2. Kaci tedy, gdy Go ukrzyżowali, wzięli szaty Jego i na cztery je części tak rozdzielili, że się każdemu katu część dostała: wzięli też i suknię | a była ta suknia nie zszyta, cała utkana od wierzchu aż do końca. | I rzekli jeden do drugiego: Nie rozrzynajmy jej, ale puśćmy los o nią, czyja będzie: aby się pismo spełniło, mówiące: | Rozdzielili sobie odzienie moje, a o suknię moją los miotali; a to kaci uczynili. | A stała u krzyża Pana Jezusa Matka Jego i siostra



matki Jego, Marja, żona Kleofasowa i Marja Magdalena. | Gdy tedy ujrzał Pan Jezus Matkę stojącą, i ucznia, którego miłował, rzekł do Matki swojej:

J e z u s 3. Niewiasto, | **oto** syn twój!

E w a n. 2. Potem **rzekł** uczniowi:

J e z u s 3. Oto Matka twoja!

E w a n. 2. A od onej godziny wziął ją uczeń w swoją opiekę. — Potem wiedząc Pan Jezus, iż się już wszystko dokonało, aby się spełniło pismo, rzekł:

J e z u s 3. Pragnę.

E w a n. 2. I było tam naczynie postawione octu pełne. | A oni gąbkę octu pełną obłożywszy hizopem, podali do ust Jego. | Wziąwszy tedy Pan Jezus ocet, rzekł:

J e z u s 3. Dokonało się:

E w a n. 2. I nakłoniwszy głowy, **Ducha** oddał.

(Tu się wszyscy modlą, jako w innych Pasjach.)

E w a n. 2. Więc Żydzi, iż był dzień przygotowania, aby nie zostały na krzyżu ciała w sobotę, | bo był to wielki dzień Szabbatu, | prosili Piłata, aby golenie ich połamano, i z krzyża ich złożono. | Przyszli tedy kaci i złamali golenie pierwszego, także i drugiego, który z Nim był ukrzyżowany. | A do Pana Jezusa, gdy przyszli, a ujrzeli Go już zmarłego, | nie złamali goleń Jego, | ale jeden żołnierz włócznią bok Jego otworzył, i natych-

miast wypłynęła Krew i woda. | A ten, który to widział, o tem dał świadectwo: I prawdziwe jest świadectwo jego. | A on wie, że prawdę mówi, abyście i wy wierzyli. | Bo się to wszystko stało, aby się ono pismo spełniło: | kości nie skruszycie z Niego. | I zaś, drugie pismo mówi: Ujrzę, kogo przebódl. | Potem prosił Piłata Józef z Arymatji, bo był uczniem Pana Jezusa, aczkolwiek potajemnym, dla bojaźni Żydów, aby mógł zdjąć ciało Pana Jezusa. | I pozwolił Piłat na to. | Przyszedł też i Nikodem, co był przyszedł do Pana Jezusa w nocy, przyniósłszy z sobą zmieszanej mirry i aloe około sto funtów. | Wzięli tedy Ciało Pana Jezusa, i obwiązali je prześcieradłem z wonnemi maściami: | jako jest obyczaj u Żydów pogrzeb odprawiać. | A był na onem miejscu, gdzie Go ukrzyżowano, ogród: | a w ogrodzie grób nowy, w którym jeszcze nikt nie był położony. | Tam tedy dla bliskości żydowskiego na święto gotowania, a iż grób był nie daleko, położyli Pana Jezusa.



Dodatek.

Chór I. (na 4 głosy mieszane) oprac. K. Hoppe.

Męka Pana naszego Jezusa Chry - stu - sa

This musical system is for mixed voices. The treble clef staff begins with a key signature of one flat (B-flat) and a common time signature (C). The first measure contains a whole note chord of G3, B3, and D4. The second measure contains a half note chord of G3 and B3, followed by a half note chord of D4 and E4. The bass clef staff begins with a key signature of two flats (B-flat and E-flat) and a common time signature (C). The first measure contains a whole note chord of G2, B2, and D3. The second measure contains a half note chord of G2 and B2, followed by a half note chord of D3 and E3. The lyrics "Męka Pana naszego Jezusa Chry - stu - sa" are written below the staves.

według Ewangelji świętego Ma - te - u - sha.

This musical system continues the previous one. The treble clef staff has a key signature of one flat and a common time signature. The first measure contains a whole note chord of G3, B3, and D4. The second measure contains a half note chord of G3 and B3, followed by a half note chord of D4 and E4. The third measure contains a half note chord of G3 and B3, followed by a half note chord of D4 and E4. The fourth measure contains a half note chord of G3 and B3, followed by a half note chord of D4 and E4. The bass clef staff has a key signature of two flats and a common time signature. The first measure contains a whole note chord of G2, B2, and D3. The second measure contains a half note chord of G2 and B2, followed by a half note chord of D3 and E3. The third measure contains a half note chord of G2 and B2, followed by a half note chord of D3 and E3. The fourth measure contains a half note chord of G2 and B2, followed by a half note chord of D3 and E3. The lyrics "według Ewangelji świętego Ma - te - u - sha." are written below the staves.

Chór I. (na 4 głosy męskie.)

Męka Pana naszego Jezusa Chry - stu - sa

This musical system is for male voices. The treble clef staff begins with a key signature of two flats (B-flat and E-flat) and a common time signature (C). The first measure contains a whole note chord of G3, B3, and D4. The second measure contains a half note chord of G3 and B3, followed by a half note chord of D4 and E4. The bass clef staff begins with a key signature of two flats and a common time signature (C). The first measure contains a whole note chord of G2, B2, and D3. The second measure contains a half note chord of G2 and B2, followed by a half note chord of D3 and E3. The lyrics "Męka Pana naszego Jezusa Chry - stu - sa" are written below the staves.

według Ewangelji świętego Ma - te - u - sza.

Chór II. (na 4 głosy mieszane.)

K. Hoppe.

mf

Czy nie ja je-stem Pa nie?

Chór II. (na 4 głosy męskie.)

mf

Czy nie ja je-stem Pa nie?

Chór III. (na 4 głosy mieszane.)

K. Hoppe.

Ba - rah - ha - sza!

f *rit.*

Ba - rah-ha-sza, Ba - rah-ha-sza, Ba-rah-ha-sza. Ba-rah - ha - sza!
Ba - rah - ha - - - sza!

Ba-rah-ha - sza!

Chór III. (na 4 głosy męskie.)

Ba - rah - ha - sza!

f

Ba - rah-ha-sza, Ba - rah-ha-sza, Ba-rah-ha-sza, Ba-rah - ha - sza!
Ba - rah - ha - - - sza!

Ba-rah-ha - sza!

Chór IV. (na 4 mieszane głosy)

K. Hoppe.

mf *f* *u-*

U - krzy - żuj Go, u - krzy - żuj Go, u -

f *u-*

krzy ————— żuj Go!

krzy-żuj Go, u - krzy - żuj Go!

krzy ————— żuj Go!

Chór IV. (na 4 głosy męskie.)

mf *f* u -

U - krzy - żuj Go, u - krzy - żuj Go, u -

u -

krzy ————— żuj Go!

krzy - żuj Go, u - krzy - żuj Go!

krzy ————— żuj Go!

Chór V. (na 4 głosy mieszane.)

K. Hoppe.

f

Je - zu - sa Na - za - reń skie - go!

f

Chór V. (na 4 głosy męskie.)

f

Je - zu - sa Na - za - reń skie - go!

f



Biblioteka Śląska w Katowicach

Id: 0030000771526



I 877544

SL